

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 kwietnia 2013 r.,
sprawy **E. T.**
skazanej z art. 286 §1 kk i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 17 września 2012 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 26 lipca 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- I. oddalić kasację obrońcy skazanej jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazaną E. T. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 26 lipca 2011 r., skazał E. T. za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w rozmiarze 250 stawek dziennych przy ustaleniu, że wysokość 1 stawki wynosi kwotę 150 zł. Jednocześnie na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżoną do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz 44 pokrzywdzonych podmiotów stosownych kwot pieniężnych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli – obrońca oskarżonej oraz osobiście oskarżona, a nadto na jej korzyść także prokurator. Po ich rozpoznaniu Sąd

Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 17 września 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej i z podstawy jej skazania art. 65 § 1 k.k.;
- złagodził orzeczoną wobec oskarżonej T. karę pozbawienia wolności do lat 2 i na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie tej kary zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 5 lat;
- z rozstrzygnięcia dotyczącego zobowiązania do naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k., wyeliminował takie zobowiązanie wobec 10 pokrzywdzonych podmiotów;
- w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanej, opierając jej podstawę o przepis art. 523 § 1 k.p.k., chociaż przepisu tego wprost nie wskazano. Podniósł, że w postępowaniu przed Sądem I instancji doszło do rażącego naruszenia art. 79 § 2 k.p.k., co w konsekwencji doprowadziło do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Na uzasadnienie autor kasacji podniósł, że odnośnie do oskarżonej wystąpił przypadek obligatoryjnej obrony, tymczasem w niektórych terminach rozpraw oskarżona występowała bez obrońcy, gdyż takiego nie posiadała.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroków sądów obydwu instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Nie ma racji autor kasacji, jakoby w przedmiotowej sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasację można wnieść tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Żadna z tych przesłanek nie występuje w niniejszej sprawie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że wystąpienie którejkolwiek bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 k.p.k. musi być

rzeczywiste, a nie pozorne. Jak już podniesiono powyżej, wskazywana w kasacji bezwzględna podstawa odwoławcza nie wystąpiła faktycznie w postępowaniu sądowym.

Obrońca wywodzi, że w przypadku skazanej T. zachodziły „okoliczności utrudniające obronę” w ujęciu art. 79 § 2 k.p.k., a wystąpiły one „ze względu na skomplikowany pod względem formalnym i prawnym charakter sprawy”. Przy czym okoliczności tych obrońca nie wiąże wprost z przesłankami dotyczącymi osobiście skazanej E. T., lecz z okolicznościami związanymi z drugim współskazanym – P. S. - w dodatku błędnie zinterpretowanymi. Należy zatem stwierdzić, że stanowisko zaprezentowane w kasacji jest błędne i wynika z chybionej wykładni w/w przepisu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że "okoliczności utrudniające obronę" w rozumieniu art. 79 § 2 k.p.k. należy wiązać z właściwościami osobistymi oskarżonego, które co prawda nie uniemożliwiają, ale w znaczący sposób utrudniają realizację prawa do obrony materialnej bezpośrednio przez samego oskarżonego. W każdym wypadku stwierdzenie takich okoliczności lub ich brak musi być związane z właściwościami fizycznymi (wiek, stan zdrowia, sprawność poszczególnych narządów zmysłów), psychicznymi (stopień sprawności umysłowej, zaradność lub nieporadność) oraz intelektualnymi (stopień inteligencji ogólnej, wiedza w dziedzinie stanowiącej materię przedstawionych zarzutów), konkretnego oskarżonego, w zestawieniu z treścią zarzutów mu przedstawianych. Natomiast fakt, że sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub nawet pod względem prawnym, sam przez się nie może decydować o przyjęciu przez organ procesowy istnienia przesłanki obrony obligatoryjnej, określonej w art. 79 § 2 k.p.k. A zatem "okoliczności utrudniających obronę" nie można wiązać z merytorycznym charakterem rozpoznawanej sprawy karnej (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2008 r., V KK 32/08, Lex Nr 452395, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., II KK 277/02, OSNKW 2004, z. 4, poz. 43).

Stanowisko to jest w pełni akceptowane również w doktrynie (por.: T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, Kraków 2003, s. 281, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, pod red. P. Hofmańskiego, wyd. II, Warszawa 2004, t. I, s. 401).

W tej sytuacji, nawet gdyby w przypadku współoskarżonego P. S. wystąpiły przesłanki obrony obligatoryjnej z powodu "okoliczności utrudniających obronę" w

ujęciu art. 79 § 2 k.p.k., fakt ten w żadnym wypadku nie mógłby rzutować na automatyczne przyjęcie z tego samego powodu obligatoryjnej obrony również po stronie oskarżonej T.

Ma rację autor kasacji, gdy powołując się na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., w sprawie III KK 130/07, teza 2, (Lex Nr 310629) podnosi, że przewidziana w art. 79 § 2 k.p.k. obrona obowiązkowa zyskuje taki charakter od chwili, gdy ujawniły się okoliczności utrudniające oskarżonemu realizację materialnego prawa do obrony, a przeprowadzenie rozprawy bez udziału obrońcy w takiej sytuacji stanowi uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że w przedmiotowej sprawie tego rodzaju okoliczności nigdy nie wystąpiły i nie istniały żadne podstawy do przyjęcia przez sądy orzekające istnienia odnośnie do oskarżonej T. przesłanki obrony obligatoryjnej, określonej w art. 79 § 2 k.p.k.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżona T. została poddana badaniom psychiatrycznym. Biegli stwierdzili, że nie cierpi ona na chorobę psychiczną w rozumieniu psychozy, czy też upośledzenia umysłowego, nie rozpoznali też uzależnienia alkoholowego lub od środków odurzających, a w chwili popełnienia zarzucanych jej czynów oskarżona miała w pełni zachowaną poczytalność. Sprecyzowali również, że może ona uczestniczyć w czynnościach postępowania, jest zdolna do zrozumienia jego przebiegu i nie wymaga pomocy adwokata, gdyż jest w stanie samodzielnie przygotować się do obrony. (k. 895 – 901, tom V). Należy w tym miejscu zauważyć, iż stan zdrowia psychicznego E. T. nie uległ zmianie (a przede wszystkim pogorszeniu) w toku całego postępowania karnego. Zatem w jej przypadku nie zachodziły także uzasadnione wątpliwości w zakresie poczytalności, co w konsekwencji powodowało brak podstaw do obrony obligatoryjnej przewidzianej w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k.

Trafnie podniósł prokurator w odpowiedzi na kasację, że właściwości fizyczne, psychiczne oraz intelektualne E. T. w żadnej mierze nie uzasadniały przyjęcia w jej przypadku „okoliczności utrudniających obronę” w rozumieniu art. 79 § 2 k.p.k. Niezależnie od wyników badań psychiatrycznych należy dodatkowo podnieść, że skazana w chwili wniesienia aktu oskarżenia do Sądu I instancji miała ukończone dopiero 48 lat życia, posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem geodetą drogowym, w okresie objętym aktem oskarżenia była pracownikiem Spółki C. U., która zajmowała się działalnością gospodarczą

polegającą na tzw. sprzedaży konsolidacyjnej, a także prowadziła własną działalność gospodarczą. W tej sytuacji zarówno wiek skazanej, jej życiowa zaradność i umiejętność radzenia sobie oraz wiedza w dziedzinie, której dotyczyło przedmiotowe przestępstwo, nie uzasadniały wyznaczenia jej obrońcy z urzędu na podstawie art. 79 § 2 k.p.k. Zresztą należy podkreślić, że takich osobistych właściwości, które mogłyby wskazywać na „okoliczności utrudniające obronę” nie wskazuje się nawet w kasacji, skoro całą rzecz sprowadzono do „trudności sprawy pod względem formalnym i prawnym”.

Akt oskarżenia w niniejszej sprawie wpłynął do Sądu Rejonowego w W. w dniu 2 października 2006 r. (k. 1196, tom VII). W dniu 5 października 2006 r. oskarżona udzieliła pełnomocnictwa do obrony adwokatowi W. C., który reprezentował ją do dnia 14 października 2009 r., gdyż z tym dniem wypowiedział oskarżonej pełnomocnictwo (k. 1230 – 1231 i 1349, tom VII oraz 1747, tom IX).

Jest faktem, że na rozprawie w dniu 16 grudnia 2010 r., kiedy to doszło do otwarcia przewodu sądowego oskarżona T. występowała bez obrońcy. Sąd nie uwzględnił wówczas jej wniosku o odroczenie rozprawy dla ustanowienia nowego obrońcy podkreślając, że oskarżona dysponowała wystarczająco długim okresem czasu, by to uczynić (k. 1778 – 1779, tom X). Warto zaznaczyć, że był to okres ponad jednego roku, skoro poprzedni obrońca wypowiedział pełnomocnictwo w dniu 14 października 2009 r., a pierwsza rozprawa z udziałem oskarżonej odbyła się 16 grudnia 2010 r.

Podobnie na rozprawach w dniach 8 i 10 lutego 2011 r. oskarżonej nie reprezentował obrońca, co trafnie wskazuje się w kasacji (k. 1884 i 1896, tom X). Jednakże od dnia 14 lutego 2011 r. obrony E. T. podjął się ustanowiony przez nią ponownie obrońca z wyboru – adwokat W. C. i od tej pory oskarżona do czasu zakończenia postępowania karnego miała zapewnioną obronę (k. 1920 i 1925, tom X). Należy zdecydowanie stwierdzić, że chociaż w trzech w/w terminach rozpraw oskarżona nie miała obrońcy, nie doszło do zrealizowania przesłanki z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Jak słusznie podniósł Prokurator w odpowiedzi na kasację, w przypadku oskarżonej nie wystąpił żaden przypadek obrony obligatoryjnej przewidziany w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. oraz w art. 80 k.p.k., a zatem udział obrońcy w rozprawie nie był obowiązkowy.

Jak już wcześniej wskazano, nawet gdyby w przypadku drugiego skazanego – P. S. - wystąpiły przesłanki obrony obligatoryjnej z powodu "okoliczności

utrudniających obronę" w ujęciu art. 79 § 2 k.p.k., nie mogłoby to rzutować na konieczność przyjęcia obowiązkowej obrony również po stronie skazanej T.

Należy podzielić stanowisko prokuratora wyrażone w odpowiedzi na kasację, iż w rzeczywistości skazanemu S. przydzielono obrońcę z urzędu na podstawie art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., o czym świadczy analiza stosownej dokumentacji w tym zakresie. Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Rejonowego zarządzeniem z dnia 21 września 2007 r., w którym ustalono termin rozprawy głównej, wyznaczył oskarżonemu S. obrońcę z urzędu w osobie adwokata J. S., wskazując przepis art. 79 § 2 k.p.k. (k. 1313 – 1313v, tom VII). Trafnie jednak podniósł prokurator, że tego rodzaju powołanie podstawy prawnej stanowi oczywistą omyłkę pisarską. W dniu 27 grudnia 2007 r. do Sądu Rejonowego wpłynęło pismo obrońcy tego oskarżonego, który powołując się na treść przepisu art. 78 § 2 k.p.k. wniósł o cofnięcie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego S. Argumentacja podniesiona we wniosku nie pozostawia wątpliwości, że obrońca miał świadomość, iż zarządzenie z dnia 21 września 2007 r. o wyznaczeniu obrońcy z urzędu zostało oparte o przepis z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., a nie z art. 79 § 2 k.p.k. (k.1360). Przekonuje o tym także treść opinii biegłych psychiatrów, którzy nie znaleźli podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego (k. 857 – 861). Co prawda sędzia rozpoznający wniosek obrońcy, zarządzeniem z dnia 2 stycznia 2008 r. odmówił jego uwzględnienia powołując się na treść art. 79 § 4 k.p.k. *a contrario*. Jednak zarówno fakt odwołania się właśnie do tego przepisu, jak i treść uzasadnienia powyższej decyzji procesowej dowodzą wprost, że podstawą wyznaczenia obrońcy z urzędu dla P. S. był art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. (k. 1361). Dodatkowych argumentów w tym zakresie dostarcza również treść zażalenia obrońcy na odmowę cofnięcia wyznaczenia obrońcy z urzędu (k. 1362 – 1363). I wreszcie – co najważniejsze, ostatecznie Sąd I instancji odwołał w dniu 18 marca 2009 r. obrońcę z urzędu wyznaczonego temu oskarżonemu, wskazując jako podstawę rozstrzygnięcia przepis art. 79 § 4 k.p.k. (k. 1552, tom VIII).

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążając nimi skazaną E. T.

